Program turystyczny i krajoznawczy 36. Sesji Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego w Warszawie w 1937 roku. Przyczynek do historii turystyki kongresowej w II Rzeczpospolitej[1]

Kamil Potrzuski
kamil.potrzuski@awf.edu.pl
ORCID: 0000-0001-6798-7629
Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie

Abstrakt: W czerwcu 1937 r. odbyła się w Warszawie 36. Sesja Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, na której dyskutowano o żywotnych problemach międzynarodowego ruchu olimpijskiego. Z okazji Sesji Warszawę odwiedziło 27 członków MKOl. Byli to ludzie należący do ścisłych elit ówczesnych społeczeństw – arystokraci, przemysłowcy, intelektualiści. Dla dostojnych gości zorganizowano nie tylko przestrzeń do obrad, ale również zaoferowano im bogaty program zwiedzania Warszawy oraz kilka dodatkowych wycieczek po Polsce. Przedmiotem niniejszego artykułu będzie analiza programu towarzyszącego i turystycznego 36. Sesji MKOl w celu stworzenia u gości obrazu II Rzeczpospolitej jako państwa przyjaznego sportowi i olimpizmowi, ale również gościnnego, wyrafinowanego i nowoczesnego. W ten sposób tekst ma szansę stać się przyczynkiem do szerszego spojrzenia na problem wykorzystania turystyki kulturowej jako narzędzia budowania wizerunku państw europejskich w okresie międzywojennym.

Słowa kluczowe: olimpizm, turystyka, Warszawa, okres międzywojenny

Wprowadzenie

Turystyka kongresowa jako forma turystyki kulturowej

Turystyka kongresowa to rodzaj turystyki podejmowanej w celu uczestnictwa w rozmaitych konferencjach i kongresach o charakterze politycznym, biznesowym, naukowym, związanym z aktywnością w organizacjach pozarządowych, instytucjach kultury itp. [Gaworecki 1998, s. 41-45]. Najczęściej wiąże się ona z podejmowaniem przez uczestników sympozjów, wyjazdowych sesji czy zjazdów, również aktywności wykraczających poza zakres merytoryczny i cel samego wyjazdu. Są one związane z możliwością wzajemnego poznania się (funkcja integracyjna), możliwością poznania miejsca, jego przestrzeni fizycznej i kulturowej oraz spotkania mieszkańców danej destynacji poza hotelem i salą obrad [Cynarski 2010, s. 94]. Turystyka kongresowa jest

[1] Tekst powstał w ramach finansowanego przez Ministerstwo Edukacji i Nauki projektu badawczego nr 6 w Humanistyczno-Społecznej Szkole Nauk o Kulturze Fizycznej w Akademii Wychowania Fizycznego Józefa Piłsuskiego w Warszawie.

specyficzną formą podróżowania, w opinii laików – intuicyjnie wiążących to zjawisko z wypoczynkiem - nierzadko będąca aktywnością w ogóle nie zaliczaną do turystyki, związaną bowiem z wykonywaniem obowiązków służbowych. Już jednak w latach 60. XX wieku na forum ONZ wypracowano definicję turystyki obejmującą również podróżujących w celach służbowych, a nawet w interesach [Warszyńska, Jackowski 1979]. Turystyka kongresowa wyczerpuje również opracowaną kilkanaście lat temu przez Brytyjskie Towarzystwo Turystyczne i stosowaną w nauce definicję „czynności związanej z krótkotrwałym przemieszczeniem się do miejsc docelowych poza miejscami normalnego zamieszkania i pobytu". Podobnie szeroko zjawisko to definiuje Światowa Organizacja Turystyki (UN WTO), postulująca jednak rozróżnienie w badaniach turystycznych celu podróży i jej długości [Liszewski 2013, s. 11]. Powyższe ustalenia w pełni uzasadniają podjęcie refleksji nad wyjazdami kongresowymi czy organizacją samych kongresów jako częścią zjawiska globalnej turystyki. W świetle ustaleń Gaworeckiego [1998], turystyka kongresowa wzbogaca nie tylko samych uczestników konferencji, ale też mieszkańców miejsc kongresowych spotkań, którzy „przyswajają sobie zaobserwowane u turystów z reguły wyższe potrzeby kulturalne i uczą się korzystać z przygotowanych dla turystów i wymaganych przez nich osiągnieć kulturalnych" [Gaworecki 1998, s. 323]. Krawczyk [2007, s. 139] zauważa natomiast, że kongresy takie „mają z reguły podwójną naturę – są formą istnienia zawodowego i podnoszenia kwalifikacji elit społecznych, a jednocześnie stwarzają szansę na pogłębienie dialogu kultur m.in. poprzez aktywność turystyczno – krajoznawczą kongresmanów". Zgodnie zatem z aktualnymi tendencjami badawczymi w naukach o turystyce, wyjazdy konferencyjne są ważną częścią tego bardzo szerokiego zjawiska i stanowią istotne pole analizy naukowej zarówno w odniesieniu do teraźniejszości, jak i historii, szczególnie, że znaczenie tego typu turystyki (którą charakteryzuje krótkotrwałość – zaledwie kilka noclegów podczas wyjazdu, zróżnicowanie wiekowe uczestników czy podobieństwo do wyjazdów na wielkie imprezy sportowe, wystawy światowe, targi, pokazy czy salony branżowe itp.) w światowym ruchu turystycznym aż do czasów pandemii zdawało się rosnąć [Czerwiński 2015, s. 321].

Program turystyczny kongresów jako narzędzie budowy wizerunku

Międzynarodowe organizacje, towarzystwa branżowe i naukowe, uczelnie, federacje sportowe i inne podmioty od wielu dekad organizują kolejne zjazdy i kongresy w różnych krajach i na różnych kontynentach, nadając im odświętny, może wręcz

parasakralny wymiar. Elementem tej odświętności jest również program towarzyszący, niekiedy bardzo bogaty, który podkreśla i pogłębia niezwykłość spotkania kongresowego, jego odrębność od codziennej rutyny. Uczestnictwo w wydarzeniach towarzyszących (kolacje, bankiety), a zwłaszcza w części typowo turystycznej (spacery z przewodnikiem, wycieczki) nie bywa zwykle motywem decydującym o przyjeździe uczestników na tego typu *event*. Nie należy jednak deprecjonować jego znaczenia, szczególnie, iż motywy podejmowania turystyki, także konferencyjnej, są zróżnicowane i nierzadko trudno określić, który z nich ma najwyższą rangę przy podejmowaniu wyjazdu [Kwilecki 2013, s. 5]. Turystyka kongresowa zawiera w sobie również niewątpliwy potencjał wizerunkowy dla miasta i kraju, który jest organizatorem sympozjum czy konferencji, szczególnie, iż w niektórych klasyfikacjach głównym motywem podejmowania turystyki kongresowej jest motyw prestiżowy [Pisarska 2013, s. 31]. Tego typu turystyka wpisywała się aż do ostatnich lat w proces globalnych światowych wymian [Cynarski 2010, s. 95]. Jej potencjał zauważano w Polsce już w okresie międzywojennym, starając się budować pozytywny wizerunek młodego państwa na arenie międzynarodowej poprzez organizację prestiżowych wydarzeń konferencyjnych. Istniejące źródła nie pozwalają na pełne wyjaśnienie, do jakiego stopnia było to działanie świadome, wydaje się jednak, iż intuicyjnie wyczuwano, iż dobra organizacja prestiżowych kongresów stanowi narzędzie budowy wizerunku. Jednym z takich kongresów była 36. Sesja Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, która odbyła się w czerwcu 1937 roku w Warszawie. Na marginesie należy dodać, iż potencjał ten bywał i zapewne wciąż bywa przeceniany, gdyż nierzadko zainteresowanie uczestników tego typu wydarzeń programem czysto turystycznym nie jest wielkie [Kotlicka 2010, s. 51-55], co nie zmienia faktu, iż program turystyczny różnego rodzaju kongresów jest postrzegany jako narzędzie promocji instytucji, miasta czy kraju.

Grupowy, krótkoterminowy i elitarny charakter tego rodzaju wydarzenia narzucił w pewien sposób model jego organizacji i obsługi. Ze względu na rangę wydarzenia, zapewnienie uczestnikom możliwie różnorodnych, pozytywnych wrażeń mogło, jak należy się domyślać, prowadzić do znacznych korzyści wizerunkowych (a w dalszej perspektywie być może nawet ekonomicznych lub politycznych) dla organizatorów, czy szerzej całej Warszawy i II Rzeczpospolitej.

Metodyka badań

Zagadnienie budowy wizerunku miast i krajów dzięki umiejętnemu wykorzystaniu organizacji kongresów i konferencji naukowych, branżowych i specjalistycznych innego typu jest złożonym problemem badawczym wymagającym interdyscyplinarnego podejścia na pograniczu nauk o turystyce (czy szerzej nauk o kulturze fizycznej), historii, socjologii, ekonomii, politologii, marketingu i zarządzania. Ze względu na złożoność zagadnienia, nie było do tej pory przedmiotem szczególnie intensywnych badań naukowych i zdecydowanie ustępuje kwestiom takim jak np. wykorzystanie organizacji *megaeventów* sportowych w promocji i procesie rozwojowym miast [np. Zabłocki 1998, s. 5-13] czy organizacja targów, wystaw przemysłowych i innych [np. Kantarek 2012, s. 33-37]. Celem niniejszego tekstu jest stworzenie przyczynku do badań nad historyczną ewolucją budowy wizerunku II Rzeczpospolitej poprzez turystykę kongresową na przykładzie 36. Sesji Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego z 1937 r. Praca została przygotowana z zastosowaniem metodyki badań historycznych, tj. oparciu badań na poszukiwaniu, selekcji i krytyce źródeł historycznych (świadectw działalności człowieka w przeszłości, odnoszących się do epoki, w której powstały), a następnie rekonstrukcji fragmentu dziejów poprzez wykorzystanie źródeł do odpowiedzi na postawione pytania badawcze [Topolski 1973]. Podstawowymi pytaniami badawczymi, na które próbuje odpowiedzieć niniejszy tekst, są zagadnienia tego, jak przebiegała 36. Sesja MKOl w stolicy Polski, jak wyglądał jej program turystyczny i jakie kwestie brano pod uwagę przy jego przygotowywaniu, na ile świadomie kształtowano uzupełniający sesję program zwiedzania w kontekście budowy wizerunku Warszawy i Polski oraz jak przedstawiały się te działania na tle europejskich i światowych tendencji. Ze względu na charakter niniejszego studium na cześć pytań badawczych udało się odpowiedzieć jedynie w zarysie, w związku z czym w tekście postawione zostają też dalsze problemy badawcze i kwestie wymagające pogłębionej analizy.

Podstawową kategorią źródeł historycznych wykorzystanych podczas pracy nad niniejszym artykułem stanowiły źródła dokumentacyjne, zwłaszcza przechowywane w Centralnym Archiwum Wojskowym w warszawskim Rembertowie materiały Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego. Dokumentacja prac nad przygotowaniem i przeprowadzeniem Sesji MKOl w stolicy Polski obejmują trzy jednostki archiwalne (teczki o sygnaturach I.300.69.146. I.300.69.165 i I.300.69.166), w których znajduje się łącznie kilkaset dokumentów

różnego typu – korespondencja z członkami MKOl (głównie w języku francuskim, rzadziej angielskim, niemieckim i innych), protokoły z posiedzeń Wydziału Wykonawczego, korespondencja z instytucjami państwowymi, wojskowymi i samorządowymi, kosztorysy poszczególnych punktów programu Sesji, instrukcje dla uczestników, program towarzyszący Sesji i inne (w tym informacje o kulisach przygotowania Sesji, włącznie z zaangażowaniem w to przedsięwzięcie Haliny Konopackiej - Matuszewskiej – pierwszej polskiej mistrzyni olimpijskiej, zwyciężczyni konkursu rzutu dyskiem na igrzyskach w Amsterdamie w 1928 r.). Lektura źródeł dokumentacyjnych pozwala na drobiazgową rekonstrukcję tego wydarzenia, ze szczególnym uwzględnieniem jego programu turystycznego.

W zespole dokumentów stworzonym przez przedwojennego sekretarza generalnego PKOl Mieczysława Orłowicza, a przechowywanym w Archiwum Polskiej Akademii Nauk, stanowiącym bezcenne źródło wiedzy do badań nad polskim ruchem olimpijskim, znajdują się niestety głównie materiały z lat 1919 – 1933. Dokumenty dotyczące okresu późniejszego pojawiają się jedynie pojedynczo. Niemniej jednak kwerenda w tym zespole pozwoliła na szerszą orientację w działalności PKOl i umożliwiła refleksję, jak istotna była rola „warszawskiej" Sesji w pracy polskiego ruchu olimpijskiego.

Kwerenda w zespołach archiwalnych Centrum Studiów Olimpijskich w Lozannie była efektem współfinansowanego przez Akademię Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie wyjazdu naukowego autora do Szwajcarii we wrześniu 2019 roku. W jej wyniku udało się odnaleźć dziewięć jednostek archiwalnych (teczek o sygnaturach B.ID01/038 SD 1-9) zawierających oficjalne sprawozdania MKOl z kolejnych dni obrad sesji w Polsce, korespondencję polskich członków MKOl z kierownictwem organizacji, czy dokumentację przygotowania do wydarzenia z perspektywy władz ruchu olimpijskiego. Te niezwykle ciekawe dokumenty – w większości w języku francuskim – pozwalają na szczegółową rekonstrukcję przebiegu obrad „warszawskiej" sesji MKOl i jej ostatecznych ustaleń. Niewiele jednak miejsca poświęcono w nich programowi towarzyszącemu sesji, który z perspektywy instytucji, jaką był MKOl, był kwestią drugorzędną, w związku z czym informacje zaczerpnięte ze wspomnianej dokumentacji zostały wykorzystane w niewielkim stopniu. Ogółem jednak, zgromadzony materiał archiwalny pozwolił, aby pokusić się o rekonstrukcję przygotowania i organizacji wydarzenia, jakim była 36. Sesja MKOl, rekonstrukcję jej programu towarzyszącego i turystycznego oraz refleksję, według jakich kryteriów

był on tworzony, jak planowano zrobić wrażenie na gościach poprzez pokazanie im najbardziej reprezentacyjnych obiektów w stolicy.

Sesja MKOl w Warszawie jest wydarzeniem dość zapomnianym, rzadko przywoływanym, niezależnie od kontekstu, nie tylko przez historyków, ale nawet varsavianistów czy badaczy kultury fizycznej w Polsce. W pracach o tematyce varsavianistycznej pojawia się ona z reguły najwyżej jako wzmianka [np. Królikowski, Ostrowski 2009, s. 55]. Dostępne na polskim rynku syntezy historii sportu również ograniczają się najczęściej do krótkiego akapitu przedstawiającego to wydarzenie. Krzysztof Szujecki dekadę temu nieco obszerniej przybliżył czytelnikom „warszawską" sesję MKOl w popularnej syntezie *Życie sportowe w II Rzeczpospolitej*. Na kilku stronach, oprócz przytoczenia reakcji mediów na przyjazd członków MKOl do Warszawy, Szujecki odniósł się też w jednym akapicie do bogatego, pozasportowego programu sesji [Szujecki 2012, s. 202-204]. Ten sam autor przedstawił to wydarzenie również w innej popularnonaukowej syntezie *Dwudziestolecie międzywojenne. Sport*, opatrując dodatkowo materiałem ilustracyjnym pochodzącym z Narodowego Archiwum Cyfrowego [Szujecki 2013].

Autorzy istniejących prac szczegółowych o sesji MKOl w Warszawie dotychczas koncentrowali się przede wszystkim na przebiegu obrad i ustaleniach sesji. W pracy pt. *20 olimpiad ery nowożytnej* nieco uwagi poświęcił jej Grzegorz Młodzikowski, który jednak ograniczył się do przedstawienia najważniejszych decyzji podjętych na sesji oraz podkreślenia, iż w zatwierdzonym na sesji składzie komitetu wykonawczego, oprócz robiącego błyskawiczną karierę w strukturach Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego Avery'ego Brundage'a z USA (przyszłego prezydenta MKOl) znalazł się reprezentant III Rzeszy Karl Ritter von Halt (szef komitetu organizacyjnego igrzysk zimowych w Garmisch – Partenkirchen), a także odnotowania, iż podczas jej otwarcia hrabia Henri de Baillet – Latour zaznaczył – naiwnie lub cynicznie, jak zdaje się sugerować autor - iż idee olimpijskie podczas zorganizowanych rok wcześniej igrzysk olimpijskich w Berlinie były respektowane, a ruch olimpijski wzmocnił się [Młodzikowski 1973, s. 153 – 155]. Na taki rozkład akcentów stawianych przez Młodzikowskiego przy przedstawieniu sesji MKOl w Warszawie mogła mieć wpływ atmosfera epoki. Praca Młodzikowskiego ukazała się bowiem w 1973 roku – rok po igrzyskach olimpijskich w Monachium. W publicystyce historycznej i pracach popularnonaukowych tamtego okresu w Polsce Ludowej naruszenie pryncypiów olimpijskich przez nazistowskie Niemcy bywało przypominane

ze skrupulatnością mogącą z perspektywy współczesnego czytelnika wydawać się przesadną [Lis, Tuszyński 1976, s. 75], a niekiedy pozwalano sobie wręcz na krzywdzące zestawienia igrzysk nazistowskich z tymi zorganizowanymi w Monachium przez Republikę Federalną Niemiec [Jucewicz 1972, s. 109].

Jedynym większym opracowaniem monograficznym poświęconym obradom 36. Sesji MKOl w Warszawie, jakie ma do dyspozycji polski czytelnik, jest studium Michała Słoniewskiego [1988, s. 57-59]. Słoniewski skupia się w niej jednak na pracach merytorycznych delegatów i ich, doniosłych skądinąd, ustaleniach, program wydarzeń towarzyszących konferencji traktując zdawkowo. Autor ten lakonicznie wspomina również o sesji MKOl w Warszawie w swoim monograficznym opracowaniu pt. *Zarys działalności polskiego ruchu olimpijskiego w latach 1919-1939* [Słoniewski 1990, s. 75-76]. Zagadnienie przygotowania, organizacji i przeprowadzenia tak dużego wydarzenia wykorzystania – owej swoistej „kuchni" organizacyjnej, jak również przygotowania wydarzeń towarzyszących temu kongresowi (zwiedzania, wydarzeń kulturalnych, programu turystycznego) w promocji wizerunku Warszawy i II Rzeczpospolitej nie było dotąd przedmiotem badań.

Program turystyczny 36. Sesji MKOl w Warszawie

Goście 36. Sesji MKOl byli turystami specyficznymi. Jako ludzie najczęściej zamożni i wywodzący się z wyższych sfer społecznych (potomkowie arystokracji rodowej, fabrykanci, uczeni, przedstawiciele wolnych zawodów o charakterze eksperckim) dysponowali zarówno odpowiednią ilością wolnego czasu, jak i niezbędnym kapitałem kulturowym, by móc być odbiorcami wyrafinowanego programu turystycznego. Jednocześnie należeli oni do gron opiniotwórczych w swoich państwach, organizatorom sesji zależało więc na tym, aby, oprócz owocnych obrad, odnieśli możliwie najlepsze wrażenia z pobytu w Warszawie, szczególnie, iż możemy się domyślać, że goście tego oczekiwali. Wielu spośród nich odwiedzało Warszawę i Polskę po raz pierwszy i, jak możemy przypuszczać dzięki późniejszym badaniom osób odwiedzających po raz pierwszy turystycznie dane miejsce [Niezgoda 2014, s. 108] chciało efektywnie wykorzystać w niej czas, możliwie najwięcej przeżyć i doświadczyć. Ponadto, jako członkowie MKOl, były to osoby w pewnym sensie zobligowane do zainteresowania sportem i kulturą fizyczną. Wszystkie te czynniki wpływały na program imprez towarzyszących oraz turystyczny sesji MKOl, gdyż, nawiązując do koncepcji Krawczyka [2007, 139], „imprezom tym (tj. kongresom – przyp autor),

towarzyszą liczne wycieczki krajoznawcze, często połączone z zainteresowaniem zawodowym uczestników". Istotnie, podczas sesji MKOl każdego dnia na same obrady i spotkania merytoryczne poświęcano zaledwie kilka godzin, pozostałą część czasu uczestników wypełniając wydarzeniami kulturalnymi i aktywnością turystyczną.

II Rzeczpospolita była nowym podmiotem politycznym na mapie Europy po 1918 roku. Wprawdzie państwo nawiązujące do tradycji Rzeczpospolitej Obojga Narodów było powszechnie uznawane na arenie międzynarodowej, jednak jego pozycja w polityce europejskiej nie była stabilna. Zarówno zachodnie granice kraju, wynegocjowane podczas konferencji paryskiej i zatwierdzone traktatem wersalskim, jak i wschodnie, uzyskane w wyniku zmagań z Rosją bolszewicką i kończącego je traktatu ryskiego, były kwestionowane przez potężnych sąsiadów Polski. Niekiedy pogardliwie mówiono o niej „bękart traktatu wersalskiego". Państwo, od czasów zamachu majowego Józefa Piłsudskiego z 1926 roku rządzone w sposób autorytarny, skonfliktowane było z niemal wszystkimi sąsiadami, a także trapione przez wiele wewnętrznych problemów. Trudności związane były ze strukturalnymi niedomaganiami gospodarki, edukacji, biedą i rozwarstwieniem społecznym, ogólnie niewystarczającym poziomem rozwoju cywilizacyjnego czy skomplikowanymi, trudnymi i pełnymi konfliktów relacjami z mniejszościami narodowymi. Jednocześnie władze II Rzeczpospolitej były zdolne do przeprowadzenia w kraju wielkich projektów modernizacyjnych, jak budowa portu w Gdyni, magistrali węglowej Gdynia – Śląsk czy organizacja i rozbudowa Centralnego Okręgu Przemysłowego. Podejmowane były również mniej spektakularne, ale potrzebne reformy, jak restrukturyzacja szkolnictwa dokonana przez Janusza Jędrzejewicza czy reforma rolna, która zbyt wolno wprawdzie, ale jednak łagodziła skutki głodu ziemi na wsi. Janusz Żarnowski stwierdził, iż II Rzeczpospolita była państwem, w którym nieustannie ścierały się dwa wielkie zjawiska społeczne – modernizacji i zacofania [Żarnowski 1992, s. 375]. Powodowało to wyraźnie zauważalne wśród ówczesnych elit społecznych i decydentów dwa przeciwstawne kompleksy. Jeden z nich określić można kompleksem mocarstwowości – związany był on z oczekiwaniami, iż Polska, z racji zajmowanej pozycji geopolitycznej, rozmiaru kraju i liczby jego ludności powinna stać się przynajmniej regionalnym mocarstwem i istotnym podmiotem polityki europejskiej. W takie myślenie wpisywała się choćby trudna do realizacji w praktyce, koncepcja polityczna Międzymorza. Drugim kompleksem był kompleks niższości – przeświadczenie, iż wizerunek międzynarodowy Rzeczpospolitej to wizerunek kraju biednego,

zacofanego, niestabilnego, skłóconego wewnętrznie, skłonnego do konfliktów z sąsiadami i niezdolnego do rzeczy wielkich. Kompleks ten, stale pobrzmiewający nie tylko na łamach prasy międzywojennej, ale i w oficjalnych dokumentach różnych instytucji, za punkt odniesienia traktujących osiągnięcia cywilizacyjne w Europie Zachodniej, powodował obsesyjne niekiedy dążenia do realizacji projektów modernizacyjnych. W latach 30. – oprócz rozbudowy COP-u, przygotowywano również plany organizacji w Warszawie wielkiej wystawy przemysłowej na dwudziestopięciolecie Niepodległości, budowy dzielnicy reprezentacyjnej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego czy dzielnicy olimpijskiej na Siekierkach – hipotetycznej areny igrzysk olimpijskich w stolicy Polski w latach 1952 lub 1956. Do budowy wizerunku II Rzeczpospolitej wykorzystywano jednak również wydarzenia o nieco mniejszej skali, w tym imprezy sportowe czy międzynarodowe kongresy, sesje i konferencje. Narzędziem szeroko pojętej promocji kraju i budowy jego wizerunku stawała się również turystyka kulturowa, w tym kongresowa. Umiejętnie przygotowany program turystyczno–krajoznawczy miał za zadanie przyczynić się do stworzenia w zagranicznych gościach wrażenia zachwytu, zbudować przychylną opinię o odwiedzanym kraju. Przedmiotem niniejszego artykułu będzie analiza przypadku programu turystycznego 36. Sesji Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, jaka miała miejsce w Warszawie w czerwcu 1937 roku, w kontekście budowy wizerunku międzynarodowego II Rzeczpospolitej.

Turystyka kulturowa była już rozpoznana przez badaczy jako zjawisko, które można wykorzystywać do poprawy wizerunku miast i państw na arenie międzynarodowej. Mechanizm wykorzystania zwiedzania i pokazywania atrakcji wybranych według specjalnego klucza do stworzenia w turystach – odwiedzających kraj z różnych powodów, do których niekoniecznie w pierwszej kolejności zaliczyć należy wypoczynek – oczekiwanego obrazu kraju ten szczególnie dobrze rozpoznany w przypadku państw autorytarnych i totalitarnych. Wizerunek państwa należy do elementów *soft power* na arenie międzynarodowej, a jego kreowanie nabiera szczególnego znaczenia w przypadku, gdy gościmy ludzi zamożnych, wpływowych, posiadających liczne koneksje i zdolnych do oddziaływania na opinię publiczną we własnych państwach. Niniejszy tekst podejmuje próbę rekonstrukcji programu turystycznego „warszawskiej" sesji Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego jako narzędzia budowy pozytywnego wizerunku polskiego ruchu olimpijskiego, stolicy oraz całej II Rzeczpospolitej jako państwa przyjaznego sportowi, wyrafinowanego

i modernizującego się. Analiza taka może stanowić przyczynek do szerszych badań nad wykorzystaniem turystyki kulturowej w propagandzie, dyplomacji i polityce.

36. Sesja MKOl w kontekście działalności polskiego ruchu olimpijskiego w latach 30.

Ugruntowana w tradycji historycznej, choć będąca przedmiotem polemik badaczy data 12 października 1919 roku wyznacza początek dziejów polskiego ruchu olimpijskiego. Wówczas to, w reakcji na zaproszenie Polaków do udziału w igrzyskach olimpijskich w Antwerpii, w Hotelu Francuskim w Krakowie odbyło się nieformalne zebranie organizującego się Komitetu Udziału Polski w Igrzyskach Olimpijskich. Niebawem Komitet objął swoim protektoratem Naczelnik Państwa Józef Piłsudski. W grudniu 1919 r. Komitet przeniósł się do Warszawy, gdzie przemianowany został na Polski Komitet Igrzysk Olimpijskich, ukonstytuowały się jego władze, a głównym celem stało się wyłonienie, przygotowanie i wyekspediowanie kadry narodowej na igrzyska olimpijskie do Belgii. Celu tego, ze względu na niekorzystny przebieg wojny polsko-bolszewickiej, nie udało się zrealizować, jednak struktury polskiego ruchu olimpijskiego okrzepły i z powodzeniem prowadziły działalność przez cały okres międzywojenny [Wryk 2012, s. 87-118].

Ambicją działaczy polskiego ruchu olimpijskiego od początku jego zinstytucjonalizowanej działalności było nie tylko dopilnowanie, aby Polska była obecna w światowym ruchu olimpijskim, ale też, by odgrywała w nim znaczącą rolę, należała do państw uczestniczących w wyznaczaniu trendów, nadawaniu tonu działalności olimpijskiej. Już od 1928 r. starali się oni uzyskać prawo do organizacji sesji MKOl w stolicy Polski. Wysiłki te doprowadziły do przyznania Warszawie prawa organizacji tego dorocznego, walnego zebrania członków MKOl w roku poolimpijskim następującym po letnich igrzyskach w Berlinie. Jak mówił podczas otwarcia sesji w 1937 roku piastujący *de facto* stanowisko przewodniczącego Polskiego Komitetu Olimpijskiego płk Kazimierz Glabisz; „pragniemy stać się jednym z filarów międzynarodowego ruchu olimpijskiego, a nie tylko jego ornamentacją czy dobudówką”[2]. Nie należy wątpić, analizując wcześniejszą aktywność Polski na arenie międzynarodowego ruchu olimpijskiego, że były to słowa szczere. Sesja, jaka miała się odbyć nad Wisłą, była spotkaniem członków MKOl o dużym znaczeniu.

[2] APAN, III – 92, 315, Przemówienie prezesa PKOL płk Kazimierza Glabisza na uroczystym otwarciu 36. Sesji M.K.OL. k. 298-299.

Podczas warszawskich obrad planowano poruszyć między innymi trudną kwestię przyszłości organizacji igrzysk kolejnej olimpiady, których organizację przyznano japońskiej stolicy – Tokio, a której organizacja – wobec narastającego napięcia na Dalekim Wschodzie i groźby wybuchu wojny japońsko – chińskiej oraz ujawniających się trudności w pogodzeniu dalekowschodniej tradycji Kraju Kwitnącej Wiśni z zachodnią, europejsko - anglosaską w swej istocie doktryną olimpizmu [Collins 2007, s. 198] napotykała coraz więcej problemów. Inną kwestią wymagającą rozstrzygnięcia był wybór miasta – organizatora zimowych igrzysk, choć należało się spodziewać, że zgodnie z zasadą priorytetu dla organizatora igrzysk letnich, zaszczyt ten przypadnie japońskiemu Sapporo. Wreszcie, po raz kolejny przewidywano dyskusję nad trudnym do rozwiązania problemem zdefiniowania granicy amatorstwa i zawodowstwa sportowego, który nieprzerwanie prowadził do podziałów w ruchu olimpijskim i konfliktów z federacjami, w tym zwłaszcza jeździecką, narciarską i gimnastyczną. Z inicjatywy polskich przedstawicieli MKOl, w tym zwłaszcza Adama Zamoyskiego podjęto również kwestię czy nauczycieli gimnastyki można uważać za amatorów w myśl Karty Olimpijskiej, czy i na jakich zasadach można składać wnioski o możliwość odwołania się od decyzji jury podczas rywalizacji olimpijskiej do niezależnej komisji, w której skład wchodziłby członek MKOl, a także, czy należałoby ograniczyć liczby reprezentantów danego kraju biorących udział w poszczególnych konkurencjach na igrzyskach i ustanowienie limitu startów dla pojedynczego zawodnika. Dwóch ostatnich kwestii ostatecznie nie rozpatrzono na sesji ze względów formalnych.

Pomimo złożoności poruszanych problemów i braku rozwiązania wszystkich z nich, 36. Sesja MKOl w Warszawie zakończyła się relatywnym sukcesem. Wyłoniono miasto – organizatora zimowych igrzysk olimpijskich w 1940 r., którym – zgodnie z oczekiwaniami – zostało Sapporo. Udało się wypracować pewien kompromis dotyczący zagadnienia dopuszczania do olimpijskiej rywalizacji zawodników zajmujących się pracą instruktorską w wybranych dyscyplinach, a także kwestii możliwości odwołań od werdyktów jury.

Organizacja 36. Sesji w świetle materiałów archiwalnych

Akta dotyczące organizacji 36. Sesji MKOl w Warszawie zgromadzone w Centralnym Archiwum Wojskowym mają zróżnicowany charakter. Ważną grupą dokumentów są protokoły zebrań Wydziału Wykonawczego Komitetu Przyjęcia

Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, jaki w 1936r., na czele z ppłk. Wacławem Ziętkiewiczem. Pierwsze trzy zebrania Wydziału odbyły się jeszcze w 1936 r. (zebranie konstytucyjne 12 listopada 1936 r.), następnie odbywały się one w odstępach od dwóch tygodni do miesiąca, a od kwietnia 1937 r. co tydzień. Niestety nie zachowały się one w komplecie – najpóźniejszy przechowywany w zespole PUWFiPW protokół pochodzi z 28 kwietnia 1937 r. Z dokumentów tych dowiadujemy się, że w skład Komitetu Przyjęcia MKOl w Polsce weszli: Halina Matuszewska *de domo* Konopacka (mistrzyni olimpijska z Amsterdamu), która przygotowała tekst informacji o ukonstytuowaniu się i składzie komitetu dla władz MKOl, płk Ignacy Matuszewski (członek MKOl), gen. dr Stanisław Rouppert (członek MKOl), płk Kazimierz Glabisz (*de facto* prezes PKOl), gen Józef Olszyna – Wilczyński (dyrektor PUWFiPW), gen. Juliusz Ulrych (minister komunikacji, były dyrektor PUWFiPW). Komitet miał funkcje głównie honorowe, pracę organizacyjną przygotowania 36. Sesji MKOl wykonał przede wszystkim Wydział Wykonawczy, którego przewodniczącym został wspomniany ppłk. Ziętkiewicz, a w którego skład (jako przewodnicząca komisji przyjęcia i reprezentacji oraz łącznik Wydziału Wykonawczego z Komitetem Przyjęcia) weszła między innymi Halina Matuszewska. W Wydziale Wykonawczym wyodrębniono następujące komisje – ogólnoorganizacyjna i programowa (przewodniczący inż. Jerzy Grabowski), rozrywkowa (przewodniczący radca Tadeusz Kawalec), kwaterunkowa (przewodniczący kpt. Józef Szeremeta), komunikacyjno – turystyczna (przewodniczący Józef Szelichowski), a sekretarzem Wydziału Wykonawczego został kpt. Piotr Ilkowski z PUWFiPW, zarządzający również biurem Wydziału, mieszczącym się w siedzibie PUWFiPW przy ul. Myśliwieckiej 5, pokój nr 4. To właśnie ci ludzie byli odpowiedzialni za sprawne i udane przeprowadzenie 36. Sesji MKOl w Warszawie.

Oprócz dokumentów związanych z procesem organizacji sesji, znaczna część archiwaliów dotyczy spraw czysto organizacyjnych, które współcześnie załatwiane są poprzez wiadomości e-mail lub odpowiednie platformy internetowe. Przykładem takiej dokumentacji są liczne informacje od członków MKOl o dacie i godzinie przybycia, prośby o usprawiedliwienie nieobecności czy rezerwację pokoju w hotelu o odpowiednim standardzie[3]. Najwięcej tego typu korespondencji pochodzi z drugiej połowy maja 1937 r. – sprawy tego typu załatwiane były najczęściej na około 2-3

[3] CAW, PUWFiPW, I.300.69.165. Pismo Thomasa Fearnleya do płk Ziętkiewicza z PKOl, 21 maja 1937, karta nienumerowana.

tygodnie przed rozpoczęciem sesji, choć zdarzały się również listy znacznie wcześniejsze, np. z początku kwietnia. Z kolei na początku czerwca wzrosła liczba listów i telegramów informujących o niemożności przybycia do Warszawy[4]. Większość korespondencji prowadzona była w języku francuskim, choć członkowie MKOl z Wielkiej Brytanii i innych krajów anglojęzycznych (zgodnie z zasadami komitetu) i Niemiec (wbrew przepisom mówiącym, iż językami międzynarodowego ruchu olimpijskiego są francuski i angielski) używali najczęściej języków ojczystych. Jako ciekawostkę można dodać, iż członek MKOl z Finlandii, Ernst Krogius, który korespondował z komitetem wykonawczym w języku angielskim, kurtuazyjnie przeprosił za używanie tego języka zamiast francuskiego i zapewnił, że przyjmie odpowiedzi również po francusku, gdyby przygotowanie jej po angielsku miało stanowić dla strony polskiej trudność[5]. Organizacyjnie tego typu kwestie z ramienia Polskiego Komitetu Olimpijskiego koordynował przewodniczący Wydziału Wykonawczego Komitetu Przyjęcia Międzynarodowego Kongresu Olimpijskiego ppłk. Władysław Ziętkiewicz, choć zapewne sprawą rezerwacji pokoi zajmowali się jego podwładni.

Przebieg 36. Sesji i jej program towarzyszący

Obrady członków MKOl miały miejsce 7 czerwca w Hotelu Europejskim przy Krakowskim Przedmieściu (dwukrotne zebranie Komitetu Wykonawczego w salach na pierwszym piętrze oraz uroczyste otwarcie sesji o godz. 17.00) i w dniach 8 czerwca (14.30-18.00), 9 czerwca (9.00-12.30, 14.30-18.00), 10 czerwca (9.30-12.00) i 11 czerwca (9.30 – 11.00 wraz z zamknieciem sesji)[6] w Prezydium Rady Ministrów w Pałacu Namiestnikowskim[7]. Uroczystość otwarcia sesji, transmitowanej przez Polskie Radio, miały uświetnić przemówienia premiera lub ministra oświaty (z ramienia rządu polskiego), prezydenta m.st. Warszawy, pełniącego obowiązki prezesa PKOl płk. Kazimierza Glabisza, jednego z polskich członków MKOl Ignacego

[4] CAW, PUWFiPW, I.300.69.166. karty oznaczone nr 244, 245.
[5] CAW, PUWFiPW, I.300.69.165. karta nienumerowana, list E. Krogiusa do płk Ziętkiewicza z 8 kwietnia 1937.
[6] CAW, PUWFiPW, I.300.69.165. karta oznaczona 186/K.
[7] CAW, PUWFiPW, I.300.69.165. Protokół zebrania Wydziału Wykonawczego Komitetu Przyjęcia w Polsce MKOl z dnia 28 kwietnia 1937 r., karta oznaczona L 170/K, s. 1. Należy zaznaczyć, iż jeszcze w kwietniu i początkach maja 1937 r. przewidywano, iż obrady sesji będą się odbywać w sali pompejańskiej Hotelu Europejskiego, dokonano w tej sprawie nawet rezerwacji w hotelu 8 maja 1937. Jak widać, w ostatnim miesiącu przed sesją polskiemu członkowi MKOl płk. Stanisławowi Rouppertowi udało się przekonać premiera Felicjana Sławoja – Składkowskiego do zmiany lokalizacji na bardziej prestiżowy Pałac Rady Ministrów.

Matuszewskiego lub Stanisława Roupperta oraz oczywiście Prezydenta MKOl Henri de Baillet – Latoura[8]. W źródłach archiwalnych zachowało się jedynie przemówienie Kazimierza Glabisza, trudno zatem jednoznacznie stwierdzić, czy rzeczywiście podczas swojego wystąpienia prezydent Stefan Starzyński „życzył członkom MKOl owocnych obrad i dobrych wrażeń z Warszawy, tak, aby w przyszłości przyznali temu miastu prawo do organizacji letnich igrzysk olimpijskich, gdy będzie na to przygotowane", choć takie informacje podawała prasa [Beliniak 2008, s. 28]. Biorąc pod uwagę czas trwania całej sesji oraz ilość i charakter wydarzeń towarzyszących, trudno oprzeć się wrażeniu, że program obrad nie był szczególnie napięty, a całe wydarzenie miało charakter tyleż roboczy, co towarzysko–integracyjny dla dobrze sytuowanych, nobliwych i zamożnych dżentelmenów, którzy przed południem arbitralnie rozstrzygają, kto ma prawo brać udział w igrzyskach jako amator, a kto jest z nich wykluczony, po południu zaś spędzają czas na ekskluzywnych rautach, balach czy koktajlach. Należy zaznaczyć, iż przybywającym do Polski członkom MKOl przysługiwały wizy bezpłatne, co było jednak wówczas standardową sytuacją – gościom zagranicznym przyjeżdżającym na zjazdy i kongresy organizowane przez instytucje działające legalnie w Polsce takie wizy standardowo wystawiano[9].

Program towarzyszący 36. Sesji MKOl przedstawiał się następująco[10]: 6 czerwca przed południem śniadanie u Prezydenta Rzeczpospolitej Ignacego Mościckiego i przedstawienie uczestników sesji[11], wieczorem gościnne, bezpłatne uczestnictwo w międzynarodowych zawodach jeździeckich na hipodromie w Łazienkach Królewskich. Początkowo śniadanie u Prezydenta RP planowano w dniu otwarcia sesji 7 czerwca, zostało ono jednak przełożone ze względu na wyjazd Ignacego Mościckiego z wizytą dyplomatyczną do Rumunii. Niewykluczone też, że spotkanie z Prezydentem ostatecznie nie doszło do skutku, a w Zamku Królewskim witał członków MKOl w jego zastępstwie marszałek Edward Rydz – Śmigły. 7 czerwca rano gości czekało zwiedzanie Warszawy (pokazano im Krakowskie Przedmieście, ul. Wiejską, Sejm, Belweder oraz Al. Szucha i Ujazdowską)[12], złożenie wieńców na Grobie Nieznanego Żołnierza oraz, dla Komitetu Wykonawczego, audiencja u Prezesa Rady Ministrów Felicjana Sławoja

[8] CAW, PUWFiPW, I.300.69.165. karta oznaczona 186/K.
[9] CAW, PUWFiPW, I.300.69.165. karta nienumerowana. Opinia Wydziału Opieki Prawnej Departamentu Konsularnego MSZ z dnia 11 maja 1937 r.
[10] CAW, PUWFiPW, I.300.69.165. karta oznaczona 186/K.
[11] CAW, PUWFiPW, I.300.69.165. karta oznaczona L 179/K.
[12] CAW, PUWFiPW, I.300.69.165. karta oznaczona L 130/K. Protokół zebrania Wydziału Wykonawczego Komitetu Przyjęcia MKOl z dnia 11 lutego 1937, s. 1.

– Składkowskiego i Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych Marszałka Edwarda Rydza – Śmigłego, wieczorem uroczysty obiad wydany w Hotelu Europejskim przez Polski Komitet Olimpijski, 8 czerwca śniadanie w Oficerskim Yacht – Klubie, wieczorny uroczysty obiad w Łazienkach Królewskich (któremu być może towarzyszyła oprawa artystyczna – w archiwach zachowała się prośba o zamontowanie tam urządzeń nagłaśniających przez przedstawicieli zakładów Philipsa[13]), 9 czerwca śniadanie wydane przez Prezesa Rady Ministrów, wieczorem przedstawienie baletowe i koncert chóru w Teatrze Wielkim (w źródłach zachowały się informacje, iż podczas przedstawienia doszło do nieporozumienia dotyczącego kolejności występów, trudno jednak rozstrzygnąć, na ile miało ono wpływ na ostateczny odbiór widowiska[14]). 11 czerwca śniadanie wydane przez dyrektora Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego w Centralnym Instytucie Wychowania Fizycznego, a następnie zwiedzanie bielańskiego kompleksu instytutu (być może przed śniadaniem w CIWF goście zwiedzili również Stare Miasto i Żoliborz). Ostatecznie zrezygnowano z pierwotnie planowanego zwiedzania Wilanowa[15], do którego wycieczkę zaplanowano jedynie jako atrakcję dla osób towarzyszących. Do programu dodatkowego 36. Sesji MKOl należało zorganizowane w dniu 9 czerwca 1937 o godz. 20.00 widowisko baletowe w Teatrze Wielkim (Operze Narodowej) w Warszawie wraz z udziałem chóru Dana. Delegaci otrzymali 50 biletów na to wydarzenie w pierwszych rzędach parteru i lożach pierwszego piętra. Koszt przedsięwzięcia wyniósł 800 złotych, być może zostały one pokryte ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych[16]. We wszystkich tych wydarzeniach brały udział również kobiety – małżonki i towarzyszki członków MKOl, których przybyło 11 (wszyscy działacze – uczestnicy sesji byli mężczyznami – w tym dość konserwatywnym, staroświeckim środowisku w latach 30. XX wieku kobiety nie były aktywne). Należy zaznaczyć, że terminarz i program sesji był efektem propozycji strony polskiej, która w grudniu 1936 roku przedstawiła swoje pomysły władzom MKOl wobec faktu, iż Komitet do tego czasu nie zgłaszał własnych

[13] CAW, PUWFiPW, I.300.69.166. karta oznaczona L 232/K. Pismo ppłk. Ziętkiewicza do szefa propagandy Polskich Zakładów Philips SA z dn. 1 czerwca 1937 r.
[14] CAW, PUWFiPW, I.300.69.166. karta oznaczona 263. Pismo dyrektora Baletu Warszawskiego Jana Cieplińskiego do Wydziału Wykonawczego Komitetu Przyjęcia MKOl w Polsce z dn. 10 czerwca 1937, s. 1-2.
[15] CAW, PUWFiPW, I.300.69.165. karta oznaczona 116/K – program pobytu uczestników sesji MKOl w Warszawie przedstawiony Komitetowi Wykonawczemu do aprobaty 9 marca 1937, z odręcznymi poprawkami.
[16] CAW, PUWFiPW, I.300.69.165. karta oznaczona 186/K, s. 2

inicjatyw w zakresie szczegółowego terminarza i oczekiwań dotyczących przebiegu sesji[17].

Dla kobiet, na które już w chwili przybycia czekały w pokojach hotelowych kwiaty z biletem od prezesa PKOl[18], przewidziano również dodatkowe atrakcje podczas posiedzeń sesji, kiedy ich mężowie zajęci byli rozstrzyganiem żywotnych spraw międzynarodowego ruchu olimpijskiego. Do atrakcji przeznaczonych wyłącznie dla pań należał wyjazd do Wilanowa 8 czerwca, rejs statkiem po Wiśle i herbatka w Oficerskim Yacht – Klubie po południu tego samego dnia, zwiedzanie Belwederu (9 czerwca) oraz Muzeum Narodowego i Parku im. Ignacego Jana Paderewskiego (Skaryszewskiego), a także popołudniowa herbatka (10 czerwca)[19]. Podczas pobytu w Warszawie do dyspozycji członków MKOl pozostawały dwa autokary przygotowany przez Zarząd m.st. Warszawy oraz reprezentacyjne auto dla Prezydenta MKOl, hr. Henri de Baillet–Latoura[20]. Do dyspozycji członków MKOl zarezerwowano również 5 samochodów Dowództwa Broni Pancernej[21]. Auta na czas trwania sesji udekorowane zostały proporczykami olimpijskimi, a szoferem kierującym kolumną był sierżant Stanisław Marmon, który podobno wzorowo wywiązał się ze swoich obowiązków[22].

Dla gości 36. Sesji MKOl w Warszawie, w dokumentach organizatorów często błędnie nazywanej Kongresem Olimpijskim[23] przygotowano pamiątkowy znaczek wykonany przez firmę Reising, a zaprojektowany być może przez Jerzego Skolimowskiego, polskiego wioślarza i artystę – medalistę olimpijskiego z Los Angeles i dwukrotnego uczestnika olimpijskich konkursów sztuki[24]. Dla delegatów przygotowano też teczki na dokumenty sporządzoną przez zakopiańską firmę „Limba" z samodziałów o wzorach ludowych – góralskich, których przygotowaniem zajmowała się mistrzyni olimpijska z Amsterdamu Halina Matuszewska, która wraz z kpt. Ilkowskim miała czuwać również nad przyjęciem w ministerstwie spraw

[17] CAW, PUWFiPW, I.300.69.165. karta nienumerowana. Protokół zebrania Wydziału Wykonawczego Komitetu Przyjęcia MKOl z dnia 17 grudnia 1936, s. 1.
[18] CAW, PUWFiPW, I.300.69.165. karta nienumerowana. Program prac przygotowawczych, s. 2.
[19] CAW, PUWFiPW, I.300.69.165. karta oznaczona 186/K, s. 2
[20] CAW, PUWFiPW, I.300.69.165. karta oznaczona L 170/K, s. 2, zob. też karta oznaczona L 152/K.
[21] CAW, PUWFiPW, I.300.69.165. karta oznaczona L 150/K.
[22] CAW, PUWFiPW, I.300.69.166. Informacja o treści uchwały likwidacyjnej Wydziału Wykonawczego Przyjęcia MKOl w Polsce do Polskiego Komitetu Olimpijskiego z dn. 30 czerwca 1937, karta oznaczona L 270/K.
[23] CAW, PUWFiPW, I.300.69.165. karta oznaczona L 127/K i inne.
[24] CAW, PUWFiPW, I.300.69.165. karta oznaczona L 130/K. Protokół zebrania Wydziału Wykonawczego Komitetu Przyjęcia MKOl z dn. 21 kwietnia, s. 4. Zachowane dokumenty mówią o odrzuceniu jednej z wersji projektu Skolimowskiego, nie wiadomo jednak, czy następnie zlecono przygotowanie projektu znaczka komuś innemu.

zagranicznych oraz sprawować nadzór nad przygotowaniem pokoi i sali obrad sesji w Hotelu Europejskim, a także przygotować program pobytu w Warszawie dla pań – towarzyszek członków MKOl[25]. Dla wygody członków MKOl podczas trwania sesji urządzono w tym hotelu biuro informacji z telefonem, maszyną do pisania i powielaczem[26]. Hotel zaoferował gościom rabaty w wysokości 20% za pokoje, których cena wynosiła od 9 do 38 zł., co stanowiło kwoty dość wygórowane, jednak adekwatne do standardu Hotelu Europejskiego, uchodzącego za jeden z najlepszych w Warszawie[27].

Należy zaznaczyć, że program towarzyszący nie kończył się wraz z zakończeniem obrad sesji. Dla zainteresowanych Warszawą przewidziano atrakcje na kolejne dni aż do 15 czerwca. Należy zauważyć, że program tych atrakcji zakładał zarówno ukazanie miejsc związanych z szeroko pojmowaną kulturą fizyczną, a jednocześnie mogących uchodzić za pomniki modernizacji Warszawy (w ten nurt wpisywała się również wycieczka do CIWF następująca po zamknięciu obrad sesji), jak również wycieczki do najatrakcyjniejszych krajobrazowo miejsc na Mazowszu i w Polsce. I tak 12 czerwca zaproszeni goście mieli okazję udać się na wycieczkę do Nieborowa i zwiedzić barokowy zespół pałacowo-parkowy oraz zostać podjęci obiadem przez gospodarza, ks. Janusza Radziwiłła, 13 czerwca na członków MKOl wraz z żonami przygotowany został pokaz szybowcowy na lotnisku na Okęciu oraz możliwość podziwiania wyścigu o derby Warszawy na torze wyścigów konnych na Polu Mokotowskim. Tego dnia późnym wieczorem odjeżdżał z Warszawy pociąg do Krakowa, który chętnym umożliwił zwiedzanie dawnej stolicy Polski oraz Wieliczki (14 czerwca), a także Pienin i Zakopanego (15 czerwca). Dopiero wówczas program imprez towarzyszących 36. Sesji MKOl dobiegł końca. Koszt wszystkich wycieczek został przynajmniej częściowo pokryty ze środków strony polskiej, choć szczegółów ich finansowania nie pozwala odtworzyć istniejący materiał źródłowy[28]. Należy zwrócić uwagę na dopasowanie programu imprez towarzyszących do profilu gości – głównie rozrywki elitarne, dostępne przede wszystkim dla najbardziej uprzywilejowanych grup społecznych (wyścigi konne, jeździectwo, pokazy szybowcowe, zwiedzanie pałaców, kolacje i rauty,

[25] CAW, PUWFiPW, I.300.69.165. karta oznaczona L 130/K. Protokół zebrania Wydziału Wykonawczego Komitetu Przyjęcia MKOl z dn. 21 kwietnia, s. 6.
[26] CAW, PUWFiPW, I.300.69.165. karta oznaczona L 135/K.
[27] CAW, PUWFiPW, I.300.69.165. karta nienumerowana. Pismo dyrekcji Hotelu Europejskiego do Komitetu Przyjęcia MKOl w Warszawie z dn. 2 kwietnia 1937.
[28] CAW, PUWFiPW, I.300.69.165. karta nienumerowana. Protokół zebrania Wydziału Wykonawczego Komitetu Przyjęcia MKOl z dn. 3 grudnia, s. 2.

którym towarzyszyło wykwintne menu jak np. homary czy francuskie koniaki i szampany, bale, opera, teatr) oraz imprezy turystyczne wyselekcjonowane pod kątem ukazania Polski jako kraju przychylnego kulturze fizycznej, sportowi i olimpizmowi (zawody na hipodromie łazienkowskim, zwiedzanie CIWF-u, lotniska Okęcie, toru wyścigów konnych na Polu Mokotowskim, Oficerskiego Yacht-Klubu) oraz kraju modernizującego się, zdolnego do nowoczesnych inwestycji (CIWF, Okęcie, OYK). Na wiele z tych uroczystości zapraszano również polskich polityków, dyplomatów, wojskowych, przedstawicieli władz sportowych, dziennikarzy i ludzi kultury, traktując to zapewne jako rodzaj wyróżnienia. Na spotkaniu w CIWF uczestniczyła ponadto kadra dyrektorska i profesorska instytutu oraz wybrani słuchacze[29].

Członkom MKOl jeszcze przed przybyciem do Warszawy rozesłano broszury informacyjne o Polsce[30], a także materiały o Warszawie, CIWF oraz broszury Ministerstwa Komunikacji o Warszawie, Krakowie, Lwowie, Wilnie, Gdyni, Tatrach i Huculszczyźnie oraz o zimie i sportach zimowych w Polsce[31]. Zainteresowanie programem towarzyszącym sesji po zakończeniu jej obrad 11 czerwca 1937 r. było zróżnicowane. Z powodu nikłej frekwencji doszło chociażby do odwołania zaplanowanego i przygotowanego na Okęciu pokazu szybowcowego, jednak zachowane źródła mówią, iż w wycieczce do Krakowa i Pienin, a także Zakopanego uczestniczyło 80 osób[32]. W wycieczce tej, oprócz zwiedzania Krakowa i salin wielickich oraz spływu Dunajcem przewidziano również wjazd niedawno wybudowaną koleją linową na Kasprowy Wierch i obiad na szczycie[33]. Aspekt modernizacyjny programu turystycznego jest tu wyraźnie widoczny.

Należy zaznaczyć, iż organizatorzy dołożyli wszelkich starań, aby uprzyjemnić dotarcie do Polski i pobyt w Warszawie przedstawicielom MKOl. Już w chwili przyjazdu do Warszawy towarzyszył im widok flag olimpijskich, w które na czas sesji udekorowany został stołeczny Dworzec Główny. Na dworcu przygotowano z tej okazji również specjalne biuro informacji. Wyjednano dla nich oraz osób towarzyszących również zniżki kolejowe o wartości 50% na 6 biletów na dowolnie wybranych trasach

[29] CAW, PUWFiPW, I.300.69.166, karty L 239 i inne.
[30] CAW, PUWFiPW, I.300.69.165. karta oznaczona L 130/K. Protokół zebrania Wydziału Wykonawczego Komitetu Przyjęcia MKOl z dnia 21 kwietnia 1937, s. 2.
[31] CAW, PUWFiPW, I.300.69.165. karta oznaczona L 130/K. Protokół zebrania Wydziału Wykonawczego Komitetu Przyjęcia MKOl z dnia 18 marca 1937, s. 2.
[32] CAW, PUWFiPW, I.300.69.166. karta oznaczona L. 271/K. Zawiadomienie Wydziału Wykonawczego Komitetu Przyjęcia MKOl w Polsce do Polskiego Komitetu Olimpijskiego z dnia 30. czerwca 1937, s. 1.
[33] CAW, PUWFiPW, I.300.69.166. karta nienumerowana. Kosztorys i program wycieczki MKOl do Krakowa, Pienin i Zakopanego.

w Polsce na podstawie indywidualnej karty uczestnictwa[34], zniżki na bilety lotnicze na trasach krajowych (Warszawa – Kraków, Warszawa – Katowice i Warszawa – Gdynia) oraz międzynarodowych (oferujących możliwość przylotu do Warszawy z różnych lokalizacji od Bliskiego Wschodu i Aten po Helsinki) i oferowanych przez Polskie Linie Lotnicze „LOT". Podjęto również starania o uzyskanie zniżek na trasie Berlin-Poznań-Warszawa, które „LOT" realizował wspólnie z niemiecką „Lufthansą", brak jednak informacji, czy zakończyły się one powodzeniem[35]. Zniżki dla przedstawicieli MKOl, wynoszące 25%, miały w dużej mierze wymiar symboliczny i prestiżowy. Należy przypuszczać, iż nie decydowały o możliwości dotarcia na sesję poszczególnych członków Komitetu, a o ich relatywnie znacznej absencji (na sesji w Warszawie spotkało się 27 spośród 44 członków MKOl) decydowały czynniki inne niż materialne. Pamiętajmy, iż w większości byli oni zamożnymi przedstawicielami arystokracji, dla których koszt przybycia do Warszawy nie wiązał się ze znacznym wysiłkiem finansowym. Ułatwienia dla członków MKOl miały raczej miały na celu przedstawienie Polski jako otwartego, gościnnego kraju, w którym podejmowany jest wysiłek, aby działaczom międzynarodowego ruchu olimpijskiego stworzyć najlepsze możliwe warunki do debaty nad przyszłością olimpizmu. Aspekt materialny tego gestu również mógł mieć jednak w niektórych przypadkach swoje znaczenie – pamiętajmy, iż u schyłku życia w poważne problemy finansowe popadł sam założyciel międzynarodowego ruchu olimpijskiego Pierre de Coubertin, który do Warszawy nie przyjechał, zapewne jednak ze względów zdrowotnych (zmarł w Genewie półtora miesiąca po zakończeniu warszawskiej sesji).

Członkom MKOl planowano udzielić szczegółowych informacji, gdzie i w jaki sposób wymieniać waluty obce na złotówki w bankach dewizowych (ich wykaz również przygotowano dla gości[36]). Stanowczo jednak zaznaczono, że gościom nie wolno sprzedawać w Polsce papierów wartościowych oraz „należy bezwzględnie nie płacić niczego w walucie niepolskiej", co można zapewne interpretować jako chęć zagwarantowania sobie przez Państwo, aby wszystkie przywiezione przez znamienitych gości dewizy trafiły do instytucji państwowych, a nie znalazły się w rękach prywatnych, co mogło być pokłosiem polityki monetarnej władz II Rzeczpospolitej, dążących do gromadzenia dewiz i traktującej zapewnienie stabilności złotówki

[34] CAW, PUWFiPW, I.300.69.165. karta nienumerowana.
[35] CAW, PUWFiPW, I.300.69.165. Karta oznaczona L 180/K (informacja przesłana przy liście 179/K).
[36] CAW, PUWFiPW, I.300.69.165. karta nienumerowana. Banków takich było w kraju 45, z czego 16 w Warszawie.

(po traumatycznych doświadczeniach hiperinflacji z lat 1921-1923) jako jeden z priorytetów polityki gospodarczej. Aby uchronić członków MKOl przed nieprzyjemnościami, przygotowano dla nich informator mówiący o ważnych z ich perspektywy wyjątkach z przepisów celno – skarbowych obowiązujących w Rzeczpospolitej[37], a także specjalną legitymację PKOl z podpisem przewodniczącego i pieczęcią MKOl, choć trudno określić, jaka – oprócz psychologicznej – miała być jej konkretna funkcja[38]. Służbom celnym wydano zalecenia, aby „okazywały członkom MKOl oraz towarzyszącym im osobom wszelkie możliwe ułatwienia w zakresie obowiązujących przepisów celnych" [39], a także, by poinstruować członków MKOl, przyjeżdżających do Polski na krótki pobyt, aby poinformowali urzędników celnych o wwożonych do Polski dewizach, środkach płatniczych, złocie czy papierach wartościowych, tak, aby wyjeżdżając z kraju mogli je swobodnie wywieźć bez wymaganej zgody polskiej Komisji Dewizowej. Należy zaznaczyć, iż w zakresie przepisów celno – skarbowych i dewizowych dla uczestników sesji MKOl nie zagwarantowano – oprócz akcji informacyjnej i obietnicy udzielania wszelkiej pomocy - żadnych nadzwyczajnych udogodnień, a ich pobyt w Polsce odbywał się na podstawie przepisów obowiązujących każdego cudzoziemca w Rzeczpospolitej. Przybyłym gościom, ze względu na „zajmowane przez te osoby stanowiska w życiu społecznym i politycznym państw, które reprezentują" zapewne umożliwiono jednak pewne kurtuazyjne udogodnienia, jak np. zgodę na odstąpienie od tzw. rewizji walutowej[40]. Trudno powiedzieć, czy wysiłki strony polskiej przyniosły zamierzony skutek i rzeczywiście udało się na członkach MKOl zrobić dobre wrażenie. Zachowane źródła archiwalne oczywiście, ze względu na swój charakter, nie pozwalają na rozstrzygnięcie tej kwestii. W aktach zachowało się zaledwie jedno podziękowanie dla strony polskiej – Ernsta Krogiusa z Finlandii – które było wprawdzie bardzo entuzjastyczne, jednak trudno ocenić, na ile było ono szczere, a na ile wynikało ono ze zwyczajowej kurtuazji[41].

Organizacja 36. Sesji MKOl w Warszawie nie była przedsięwzięciem tanim. Koszt jej przygotowania wyniósł 30.000 zł (przy średnim miesięcznym wynagrodzeniu

[37] CAW, PUWFiPW, I.300.69.165. karta nienumerowana.
[38] CAW, PUWFiPW, I.300.69.165. karta oznaczona L 180/K. Odręczna notatka. W notatce legitymacja nazwana jest glejtem.
[39] CAW, PUWFiPW, I.300.69.165. karta oznaczona L 180/K. Informacja przy liście.
[40] CAW, PUWFiPW, I.300.69.165. karta oznaczona L 169/K. Pismo PKOl do Gabinetu Ministra Skarbu z dn. 11 maja 1937 r.,
[41] CAW, PUWFiPW, I.300.69.166. karta oznaczona 269. Pismo Ernsta Krogiusa do PKOl z 18 czerwca 1937 r.

robotnika w tym okresie wynoszącym około 150 zł, a nauczyciela 200 – 300 zł) [Leszczyńska 2018, s. 477]. Połowę tej sumy wyasygnował ze środków własnych Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego, pozostałe środki pochodziły z pożyczki Ministerstwa Spraw Zagranicznych. W kwocie tej największy udział – ponad 50% - miały tzw. wydatki reprezentacyjne (kwiaty dla pań przy przyjeździe i odjeździe, wieńce na Grób Nieznanego Żołnierza, wieczór w Operze, śniadania w OYK i CIWF, raut w Łazienkach, wycieczka do Krakowa i Pienin), wydatki rzeczowe (druk broszur informacyjnych, kart menu, teczki, pamiątkowe znaczki, przygotowanie środków lokomocji, wynajem biura, dekoracja sali) pochłonęły ok. 30% kosztów organizacji sesji, podczas gdy wynagrodzenia osób zatrudnionych przy przeprowadzeniu sesji (sekretarek, maszynistek, gońców, przewodniczek i przewodników turystycznych władających językami obcymi) stanowiły niespełna 15% kosztu przedsięwzięcia[42]. Wydaje się jednak, iż poniesione wydatki pozwoliły na zorganizowanie wydarzenia na wysokim poziomie. Zachowane w Lozannie materiały „warszawskiej" sesji (np. protokoły posiedzeń, korespondencja) nie zawierają żadnych informacji o trudnościach organizacyjnych czy opóźnieniach w przebiegu obrad[43].

Podsumowanie

36. Sesja Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego w Warszawie była najdonioślejszym wydarzeniem kongresowym w szeroko pojętym świecie sportu w II Rzeczpospolitej. Jej organizacja stanowiła jeden z istotniejszych elementów polskiego wkładu w międzynarodowy ruch olimpijski. W czerwcu 1937 roku do stolicy zawitało kilkudziesięciu członków Komitetu – prominentnych działaczy sportowych, ale jednocześnie wpływowych ludzi biznesu, nauki, kultury, świata mediów czy szeroko pojętego życia publicznego. Kierownictwo Polskiego Komitetu Olimpijskiego, jak i państwowych instytucji odpowiedzialnych za kulturę fizyczną, zdawało sobie sprawę z rangi spotkania. Podjęto znaczny wysiłek i koszt, aby przedsięwzięcie zakończyło się sukcesem. Wydaje się, iż tak rzeczywiście się stało – sama sesja przebiegała sprawnie, podjęto również kilka ważnych ustaleń (np. o przyznaniu japońskiemu miastu Sapporo prawa do organizacji zimowych igrzysk w 1940 r.). Chcąc wywrzeć pozytywne wrażenie na gościach i, zapewne intuicyjnie, rozumiejąc potencjał

[42] CAW, PUWFiPW, I.300.69.166. karta oznaczona 267. s. 1-2.
[43] OSC, Lausanne, sygn.. B.ID01/038 SD 1-9.

programu turystycznego w budowaniu wizerunku, organizatorzy przygotowali bogaty program towarzyszący ze zwiedzaniem zarówno Warszawy, jak i wycieczkami po Polsce. Program turystyczny układano, kierując się chęcią umożliwienia członkom MKOl uczestniczenia w wydarzeniach kulturalnych stanowiących typowe rozrywki przedstawicieli elit oraz dążąc do pokazania najbardziej spektakularnych osiągnięć polskiego sportu (np. CIWF) oraz inwestycji uchodzących za modelowe przykłady modernizacji kraju (np. lotnisko na Okęciu). Niestety, na podstawie źródeł archiwalnych nie sposób stwierdzić, na ile skuteczna okazała się budowa wizerunku polskiego ruchu olimpijskiego, stolicy kraju i całej II Rzeczpospolitej poprzez program turystyczny 36. Sesji MKOl. Weryfikacja, jakie wrażenia odnieśli prominentni goście i czy dzielili się nimi w swoich krajach, byłaby rzeczą trudną – wymagałaby żmudnej kwerendy źródłowej w pamiętnikach tych spośród członków MKOl, którzy takie wspomnienia spisali i wydali, oraz rozproszonych informacjach prasowych. Nie sposób jednak zanegować, iż wywarcie pozytywnego wrażenia na przybyłych działaczach sportowych było dla organizatorów sesji jednym z priorytetów, chociażby w związku z faktem, iż w planach magistratu m.st. Warszawy brano pod uwagę ubieganie się o organizację letnich igrzysk olimpijskich kilkanaście lat później [Drozdowski 2014, s. 13], a decyzja w tej sprawie musiałaby zostać podjęta przez to samo – przynajmniej w znacznym stopniu – grono działaczy.

Postulaty badawcze i dyskusja

Nie wiemy z pewnością - materiały archiwalne nie zawierają podsumowania wydarzenia ani sprawozdań końcowych, jesteśmy zatem zdani na informacje cząstkowe - jak duże było zainteresowanie członków MKOl zaplanowanymi imprezami towarzyszącymi 36 Sesji Komitetu w stolicy Polski. Źródła, które wykorzystano w niniejszym szkicu nie pozwalają również ocenić, jakie wywarły one wrażenie na członkach MKOl. Analiza przebiegu samych przygotowań do sesji i jej programu dodatkowego, w tym turystycznego, pozwala jednak stwierdzić, że atrakcyjna otoczka obrad, w tym związana ze zwiedzaniem stolicy (jej zabytków, obiektów sportowych, nowoczesnych inwestycji itp.) należała do priorytetów przy organizacji przedsięwzięcia. Niewątpliwie ukazuje to, iż przynajmniej intuicyjnie dostrzegano już w Polsce rolę turystyki kulturowej w budowaniu wizerunku nowoczesnego kraju. Szersza analiza zjawiska kształtowania obrazu międzywojennej Polski poprzez ofertę turystyczną stanowi niezwykle ciekawe, a wciąż niedostatecznie opracowane,

zagadnienie badawcze. Pomocne byłoby tu porównanie oferty turystycznej 36. Sesji MKOl w Warszawie z analogicznym programem innych dużych wydarzeń sportowych w Polsce w latach 30. (np. mistrzostwa Europy w szermierce w Warszawie w 1934 roku, mistrzostwa Europy w saneczkarstwie w Krynicy Zdroju w roku 1935 czy mistrzostwa świata w narciarstwie klasycznym w Zakopanem w 1939 roku), a także z innymi branżowymi kongresami i konferencjami, jakie odbywały się w stolicy II Rzeczpospolitej. Analiza porównawcza programu turystycznego innych sesji MKOl z lat 30, odbywających się w Wiedniu (1933), Atenach (1934), Oslo (1935), Berlinie (1936), Kairze (1938) i Londynie (1939) pozwoliłaby ocenić stopień zaangażowania w to zagadnienie pozostałych organizatorów, a dzięki temu odpowiedzieć na pytanie, jak istotną częścią sesji „warszawskiej" była turystyka kulturowa. Zagadnienia te pozostają jednak na razie postulatami badawczymi. Michał Słoniewski [1988, s. 59] wyraził opinię, iż „przyznanie Warszawie organizacji 36. Sesji MKOl było wyrazem wzrastającego autorytetu Polski na międzynarodowej arenie sportowej". Czy rzeczywiście tak było, i na ile udało się ten autorytet ugruntować, także dzięki programowi turystycznemu, wymaga niewątpliwie dalszych dociekań i analiz porównawczych, jakie potencjalnie przyczynią się do bardziej dogłębnego poznania historii turystyki kulturowej, jak i dziejów budowy wizerunku Polski.

Bibliografia

Archiwum Polskiej Akademii Nauk (APAN), zespół Mieczysława Orłowicza, sygn. III.92

Beliniak K., 2008, *Stefan Starzyński – prawdziwy gospodarz Warszawy*, DeAgostini, Warszawa

Centralne Archiwum Wojskowe (CAW), zespół Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego (PUWFiPW), sygn. I.300.69. 146, 165, 166

Collins S., 2007, *The Tokyo 1940 Games – the Missing Olympics. Japan, the Asian Olympics and the Olympic Movement*, Routledge Press, New York – London

Cynarski W., 2010, *Spotkania, konflikty, dialogi. Analiza wybranych obszarów kultury fizycznej i turystyki kulturowej*, wyd. UR, Rzeszów

Czerwiński J., 2015, *Podstawy turystyki*, CeDeWu.pl, Wrocław

Drozdowski M. M., 1980, *Stefan Starzyński – prezydent Warszawy*, PIW, Warszawa

Gaworecki W. W., 1998, *Turystyka*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa

Jucewicz A., 1972, *Trzy olimpiady*, Sport i Turystyka, Warszawa

Kantarek A. A., 2012, *Post-event re-revitalisation. EXPO'98 i lizboński Park Narodów*, „Architektura. Czasopismo Techniczne", nr 12 (109), s. 33 – 37

Kotlicka J., 2010, *31. Międzynarodowa Konferencja Promieniowania Kosmicznego w Łodzi jako przykład turystyki kongresowej (studium przypadku)*, Turyzm 10 (1), s. 51-55

Królikowski L., Ostrowski M., 2009, *Rozwój przestrzenny Warszawy*, Mazowieckie Centrum Kultury i Sztuki, Warszawa

Krawczyk Z., 2007, *O turystyce i rekreacji. Studia i szkice*, Almamer, Warszawa

Kwilecki K., (2013), *Funkcje, motywy i potrzeby w turystyce*, Wyższa Szkoła Hotelarstwa i Gastronomii w Poznaniu, Poznań

Leszczyńska C., 2018, *Historia Polski w liczbach*, t. 5, *Polska 1918 – 2018*, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa

Lis J., Tuszyński B., 1976, *Wspomnienia olimpijskie*, Sport i Turystyka, Warszawa

Młodzikowski G, 1973, *20 olimpiad ery nowożytnej*, Sport i Turystyka, Warszawa

Niezgoda A., 2014, *Czas wolny a zmiany na rynku turystycznym* [w:] B. Krakowiak, J. Latosińska (red.), *Przeszłość, teraźniejszość i przyszłość turystyki*, WUŁ, Łódź, s. 101-113

Olympic Studies Centre, Lausanne, *IOC sessions in Warsaw,* sygn. B-ID01

Liszewski S., 2013, *Treści, formy, przestrzenie i klasyfikacje turystyki* [w:] B. Włodarczyk (red.), *Nowe-stare formy turystyki w przestrzeni. Warszaty z geografii turyzmu*, nr 3, WUŁ, Łódź, s. 9-20

Pisarska B., 2013, *Treści, formy, przestrzenie i klasyfikacje turystyki* [w:] B. Włodarczyk (red.), *Nowe-stare formy turystyki w przestrzeni. Warszaty z geografii turyzmu*, nr 3, WUŁ, Łódź, s. 21-36

Słoniewski M., 1988, *„Warszawska" sesja MKOl z 1937 r.*, „Almanach Polskiego Komitetu Olimpijskiego i Polskiej Akademii Olimpijskiej", nr 2 (2), s. 57-59

Słoniewski M., 1990*, Zarys działalności polskiego ruchu olimpijskiego w latach 1919-1939*, AWF Warszawa

Szujecki K., 2012*, Życie sportowe w II Rzeczpospolitej*, Bellona, Warszawa

Szujecki K., 2013, *Dwudziestolecie międzywojenne*, t. 15. *Sport*, Bellona, Warszawa

Topolski J., 1973, *Metodologia historii*, PWN, Warszawa

Warszyńska J., Jackowski A., 1979, *Podstawy geografii turyzmu*, PWN, Warszawa

Wryk R., 2012, *Początki ruchu olimpijskiego w Polsce*, wyd. Nauka i Innowacje, Poznań

Zabłocki W., 1998, *Igrzyska olimpijskie a urbanistyka miast. Determinanty koegzystencji i rozwoju*, Gmina Warszawa – Centrum, Warszawa

Żarnowski J., 1992, *Polska 1918 – 1939. Praca, technika, społeczeństwo*, Ksiażka i Wiedza, Warszawa

Tourist and sightseeing programme of the 36th Session of the International Olympic Committee in Warsaw in 1937. Contribution to the history of congress tourism in the Second Polish Republic

Summary: In June 1937, the 36th Session of the International Olympic Committee was held in Warsaw, where vital problems of the international Olympic movement were discussed. 27 members of the IOC visited Warsaw on the occasion of the session. They were people belonging to the strict elite of contemporary societies - aristocrats, industrialists, representatives of the intellectual elite. Not only a space for debates was organized for the distinguished guests, but also a rich program of visiting Warsaw and a few additional trips around Poland were offered to them. The subject of this article will be the analysis of the accompanying and tourist program of the 36th IOC session in order to create an image of the Second Republic of Poland as a country friendly to sport and Olympism, but also hospitable, refined and modern. In this way, the text has a chance to contribute to a broader look at the problem of using cultural tourism as a tool for building the image of European countries in the interwar period.

Keywords: olimpism, tourism, Warsaw, interwar period